

# Grażyna Kobrzeńska-Sikorska

---

## Źródła historiograficzne do badań rosyjskich ikon maryjnych

---

Series Byzantina 2, 177-187

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## *Źródła historiograficzne do badań rosyjskich ikon maryjnych*

Grażyna Kobrzeniecka-Sikorska, Olsztyn

Jednym z cenniejszych źródeł historiograficznych, jakie mogą być przydatne badaczowi rosyjskich ikon maryjnych, jest zbiór utworów zredagowany w Moskwie przez Symeona Fiodorowicza Mochowikowa w latach 1715–1716. W literaturze przedmiotu funkcjonuje on pod nazwą *Sbornik Mochowikowa*<sup>1</sup>. *Sbornik* ten stanowi dla badacza o tyle ciekawe źródło historiograficzne, że jest skutkiem, a także odzwierciedleniem pewnych praktyk kultowych, które pojawiły się w odniesieniu do ikon maryjnych na długo przed jego napisaniem i trwały niemalże do końca Rosji carskiej. Wydaje się także, że wpłynął on w istotny sposób na rozwój motywów maryjnych w późniejszym okresie, tak więc stanowi źródło do badań ikonograficznych i pozwala lepiej zrozumieć pewne nowe zjawiska, które pojawiły się na tym polu.

*Sbornik Mochowikowa* jest rękopisem znajdującym się obecnie w zbiorach biblioteki Uniwersytetu Moskiewskiego, w dziale rękopisów i starych druków. Wchodzi w skład liczącej około 500 pozycji kolekcji ksiąg staroobrzędowców ze wspólnot wietkowsko-starodubskich<sup>2</sup>. Został odnaleziony w miejscowości Klincy (Klińce) w obwodzie briańskim podczas ekspedycji pracowników moskiewskiego uniwersytetu w 1971 r. Na początku XX w., jak informuje zapis na karcie oprawy, znajdował się w bibliotece staroobrzędowego klasztoru pw. św. Jana Chrzciciela w Klincach<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. I. Pozdiejewa, *Wnow' najdienyj sbornik Simieona Mochowikowa s grawiurami G. P. Tiepczegorskogo*, [w:] *Narodnaja grawiura i folklor w Rossii XVII-XIX ww. (K 150-letiju so dnia roždienija D. A. Rowinskogo)*, Moskwa 1976, s. 175–198; I. Bentchev, *Bibliographie der Gottesmutterikonen*, Bonn 1992, s. 7–8.

<sup>2</sup> Zob. *Archieograficzeskije raboty Moskovskogo uniwersiteta w rajonie driewniej Wietki i Starodubia*, [w:] *Otkrytija i nachodki*, t. II, Moskwa 1975.

<sup>3</sup> I. Pozdiejewa, *op. cit.*, s. 175–176.

Zbiór składa się z 32 różnych utworów, poświęconych jednemu tematu, a mianowicie cudom, których źródłem są ikony i malowidła ścienne wyobrażające Chrystusa i Matkę Boską oraz święci i relikwie. Utwory te można podzielić na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje opowiadania o cudownych ikonach. Zaczyna się utworem opisującym kilkanaście ikon moskiewskich, z których większość to ikony znajdujące się w świątyniach na Kremlu. Opisane są one bardzo dokładnie, z podaniem szczegółów dotyczących na przykład miejsca przechowywania i wyglądu odwrotnej strony. Na końcu opisu każdej ikony zamieszczono krótki komentarz do jej historii. Następnymi utworami są: *Słońce przejaskne (Solnce prieswietłoje)*, zbiór opowiadań o cudownych ikonach Chrystusa, *Opowiadanie o świętych mężach, piszących święte, cudowne ikony (Skazanije o swiatych mužech, iże pisa-sza swiatyje ikony czudotwornyje)*, *Opowiadanie o świętych cudownych ikonach różnych objawień i obrazach Najświętszej Bogurodzicy (Skazanije wkratce o swiatych czudotwornych ikonach razlicznymi jawlenii i obrazy prieswiatyja [...] Bogorodicy)*, *Niebo nowe...* Joanicjusza Galatowskiego<sup>4</sup>, opowiadania o ikonach różnych świętych, w tym Jana Chrzciciela, Archanioła Michała, Mikołaja Cudotwórcy i Piotra Rostowskiego, opowiadanie o cudownych ikonach Sergiusza z Radoneża, opowiadanie o objawieniu ikony *Nieopalimaja Kupina*, opowiadanie o świętych, którzy oddali swoje życie w obronie ikon itd.<sup>5</sup> Druga część zawiera utwory dotyczące postaci świętych i czynionych przez nich cudów. Głównie są to opowiadania o tradycyjnych świętych ziemii ruskiej, ale także o świętych nowo kanonizowanych, mniej znanych.

Jako źródło historiografii maryjnej najbardziej interesujące są te utwory ze zbioru, które poświęcone są Matce Bożej i jej ikonom. Należą do nich *Solnce prieswietłoje*, *Niebo nowe...* Galatowskiego, opisy ikon moskiewskich zamieszczone na początku zbioru, z których znaczna część to ikony maryjne, a przede wszystkim *Opowiadanie o świętych cudownych ikonach...* (*Skazanije wkratce...*), ponieważ opisano w nim aż 132 ikony i obrazy maryjne<sup>6</sup>. Autorem *Skazanija wkratce...* jest sam Symeon Fiodorowicz Mochowikow, który, jak udowadnia w swoich artykułach Pozdiejewa, autorka najpoważ-

---

<sup>4</sup> Wydania w jęz. polskim w 1662 i 1665 r. Na jęz. rosyjski przetłumaczona w 1667 r. przez diakona Teofana. Zob. I. Bentchev, *op. cit.*, s. 28.

<sup>5</sup> I. Pozdiejewa, *op. cit.*, s. 177–178.

<sup>6</sup> Na końcu zamieszczono jeszcze dodatkowo, bez numeracji, pięć opowiadań: cztery o nowych cudach ikon opisanych w *Opowiadaniu o świętych cudownych ikonach...* oraz *Opowiadanie o cudownej ikonie Matki Boskiej Jekateryńskiej*. Łącznie utwór zawierał 137 opowiadań. Zob. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikona, kult, polityka. Rosyjskie ikony maryjne od drugiej połowy XVII wieku*, Olsztyn 2000.

niej zajmująca się tym dziełem, jest redaktorem całego *Sbornika*, stąd funkcjonująca w literaturze jego nazwa<sup>7</sup>.

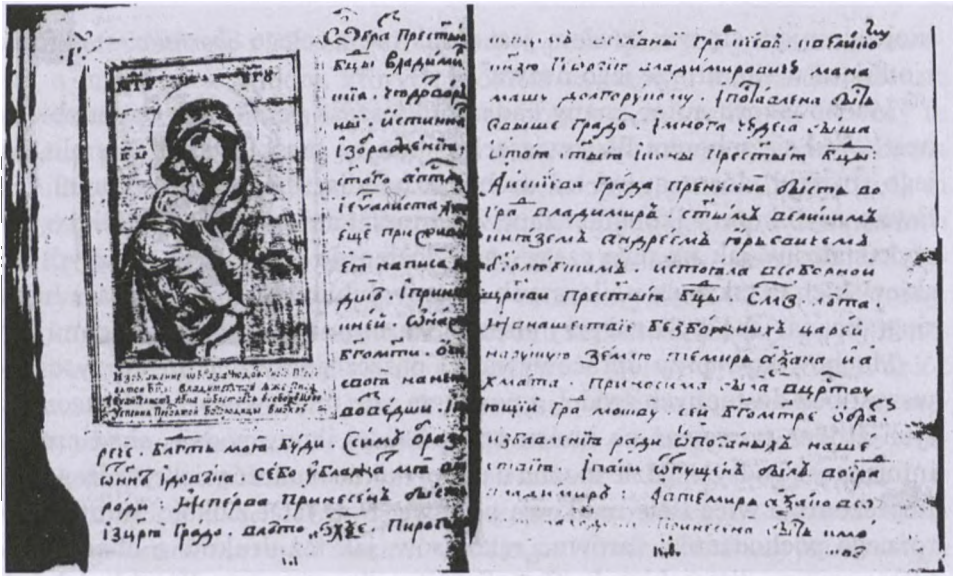
Mochowikow, autor znany badaczom jeszcze przed odkryciem zbioru, opiekował się soborem Błagowieszczeńskim na moskiewskim Kremlu, był jego stróżem, dozorcą, był też drobnym handlarzem, ponieważ miał tzw. ławkę, czyli kram z ikonami i zapewne innymi dewocjonaliami. Niezwykle wykształcony jak na owe czasy, miał dostęp do wszystkich świątyń moskiewskich, a także do najlepszych zbiorów bibliotecznych, bo praca historyograficzna, jaką wykonał przy pisaniu *Skazanija wkratce...*, jest imponująca.

Mochowikow przy opracowywaniu poszczególnych ikon korzystał ze wszystkich dostępnych źródeł, a poza tym sam miał świadomość znaczenia tych źródeł, ponieważ na końcu opisu każdej ikony podaje, skąd czerpie informacje, i odsyła, gdzie można o danej ikonie znaleźć więcej szczegółów. Reprezentuje więc isticie naukową postawę. Korzystał z około 50 utworów różnego pochodzenia, zarówno rękopisów, jak też druków o charakterze historycznym, literackim, hagiograficznym, liturgicznym. Wśród nich wymienić można: *Księgę stopni*, *Księgę carstwa rosyjskiego*, latopisy: kijowski, grecki, atoski, *Kronikę polską*, *Historię nowogrodzką*, paterikony: synajski, jerozolimski, ruski, różne żywoty, spisane legendy o ikonach itd. Co więcej, korzystał z utworów katolickich o tematyce maryjnej lub pochodzących z zachodniego prawosławia, prawie że współcześnie mu napisanych, jak *Niebo nowe...* Joanicjusza Golatowskiego, *Runo zroszone...* Dymitra Rostowskiego<sup>8</sup> i *Ogródek Marii Bogurodzicy* Antoniego Radziwiłowskiego. Wykorzystuje też utwory o charakterze liturgicznym, jak prolog i mineje. Powołuje się również na *Zbiór o czci ikon (Sbornik o poczitanii ikon)*, najprawdopodobniej w moskiewskim wydaniu z 1642 r. Podaje wszelkie kijowskie i czernihowskie druki ulotne (broszury, informacje) o poszczególnych ikonach. Wykorzystuje też dzieła Ojców Kościoła. Źródłem są dla niego również same ikony, ponieważ cytuje umieszczone na nich napisy, które mogą dostarczyć wielu interesujących informacji, a przecież nawet w obecnie wydawanych publikacjach są one często pomijane.

We *Skazanjiu wkratce...* opowiadanie o każdej ikonie jest od siebie odzielone i napisane według jednego schematu. Na początku w prawej kolumnie znajduje się tekst, natomiast po lewej stronie wklejona jest grafika z wyobrażeniem ikony albo pozostawione na nią puste miejsce (il. 1). Tekst

<sup>7</sup> I. Pozdiejewa, *op. cit.*, s. 179.

<sup>8</sup> *Runo oroszennoje, Prieczystija i Priebłagostowiennaja Diawa Marija ili czudiesa ot obraza Prieswiatoj Bogorodicy w monastyrie Ilinskom-Czernigowskom, soczinienije jeromonacha Dimetrija*, Czernigow 1680. Kolejne wydania ukazały się w 1683, 1689, 1691, 1696, 1697 i 1702 r.



Pl. 1. Karta ze *Sbornika Mochowikowa* z grafiką G. P. Tiepczegorskiego – *Matka Boska Włodzimierska*, 1715–1716. Reprodukacja z rękopisu przechowywanego w Bibliotece Uniwersytetu Moskiewskiego, nr inw. 10535–22–71

składa się z dwóch części oddzielonych od siebie znakami literowymi. W pierwszej części umieszczone są informacje o ikonie, dokonanych przez nią cudach i o jej losach. Natomiast druga część jest poświęcona polemice z heretykami, przeciwnikami ikon.

Łącznie przy ikonach wklejono 94 ryciny, czyli 38 ikon nie miało ilustracji. Z tych 94 sześć nie zachowało się, a więc znanych jest 88 graficznych wyobrażeń ikon Matki Bożej ze *Sbornika Mochowikowa*. 78 wizerunków wykonał znany moskiewski rytownik Grigorij Pawłowicz Tiepczegorski, którego wymienia w swoim słowniku grafików rosyjskich Rowiński<sup>9</sup>. Tiepczegorski był również poetą. Napisane przez siebie wiersze często ilustrował. Wykonywał głównie prace o tematyce religijnej, ale znane są także jego prace świeckie, np. ilustracje do *Księgi o architekturze Vignoli* w tłumaczeniu na jęz. rosyjski z 1722 r. Z napisów na grafikach z wizerunkami Matki Bożej wynika, że Tiepczegorski wykonał je w latach 1713–1714. Były to drzeworyty. Na każdej odbitce graficznej znajdowało się 12 ikon, co wiemy z zachowanych kart graficznych ze zbiorów Rowińskiego, obec-

<sup>9</sup> D. A. Rowiński, *Podrobnij słowar' russkich grawierow XVI-XIX ww.*, t. I, S. Pietierburg 1895, szp. 651–655.

nie przechowywanych w Państwowym Muzeum Historycznym w Moskwie<sup>10</sup>. Te graficzne wyobrażenia Matki Bożej nie były wykonane specjalnie do zbioru Mochowikowa. Zamówił je niejaki Jan Kondratowicz, ponieważ na jednej z odbitek ze zbiorów Rowińskiego znajduje się napis „tszczanijem Joanna Kondratiewicza”, czyli „ze środków Jana Kondratowicza”. Mochowikow do swojego zbioru wkleił to, co było mu dostępne. Pozostałe ryciny wykonali inni autorzy<sup>11</sup>.

Jaki był cel zredagowania tak wiekopomnego dzieła przez Mochowikowa? Czy naukowe opracowanie kompendium wiedzy o ikonach i świętych? Nie. Cel jest oczywisty i wielokrotnie podkreślany przez autora. Jest nim walka z przeciwnikami ikon, a konkretnie, w ówczesnej sytuacji historycznej, był skierowany przeciwko moskiewskim obrazoburcom, Twiertinowi i jego zwolennikom. Nie zagłębiając się dłużej w dzieje herezji obrazoburczej, której źródłem był moskiewski lekarz Twiertinow, stwierdzić należy, że właśnie przeciwko niemu został skierowany ten cały arsenał broni, jakim dysponował ówczesny czciciel ikon<sup>12</sup>.

Jakie znaczenie dla obecnego badacza ikon maryjnych ma *Sbornik Mochowikowa*? Istotne z wielu względów. Przede wszystkim Mochowikow wykorzystał wszelkie dostępne mu źródła ze świata prawosławnego i katolickiego, a więc jest on kompendium ówczesnej wiedzy na ten temat. Jest też przejawem narastającej w Cerkwi rosyjskiej od dłuższego czasu, bo już od XVI w., wiary w cudowność ikon, czyli moc czynienia cudów. Ta wiara była tak silna i tak rozpowszechniona, że doprowadziła do skrajnych wypadków fetyszyzacji, dlatego traktowana była przez obcokrajowców jako pewne kuriozum i to ją potępiał, jako wyraz zacofania, i wyśmiewał się z niej Piotr I<sup>13</sup>. *Sbornik* był redagowany w czasach Piotra, a więc Mochowikow jako zagorzały czciciel ikon musiał wykorzystać racjonalne argumenty, nie mógł opierać się tylko na legendarnych historiach, spisywanych zresztą od końca XVI w., a szczególnie w 2. poł. XVII w., w celu udowodnienia cudowności ikon<sup>14</sup>. Takie dowody na cudowność spisywane były z polecenia

---

<sup>10</sup> *Ibidem*, t. II, S. Pietierburg 1896, szp. 996–1001; I. Pozdiejewa, *op. cit.*, s. 184; N. A. Koczetkow, *Swod czudotwornych ikon Bogomatieri na ikonach i grawiurach XVIII-XIX wiekow*, [w:] *Czudotwornaja ikona w Wizantii i driewniej Rusi*, red. A. M. Lidow, Moskwa 1996, s. 404–421.

<sup>11</sup> Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *op. cit.*, s. 99.

<sup>12</sup> Por. B. Dąb-Kalinowska, *Między Bizancjum a Zachodem. Ikony rosyjskie XVII–XIX wieku*, Warszawa 1990, s. 69–72.

<sup>13</sup> O. Ju. Tarasow, *Ikona i blagocestije. Oczerki ikonnoego diela w impieratorskoj Rossii*, Moskwa 1995, s. 69–70.

<sup>14</sup> Por. E. Ebbinghaus, *Die altrussischen Marienikonen – Legenden*, Berlin 1990.



Il. 2. Matka Boska Tychwińska z legendarną historią ikony w klejmach, 1680. Zbiory Muzeum im. Andrieja Rublowa w Moskwie. Reprodukacja wg: *O Tiebie radujetsia. Russkije ikony Bogomatieri XVI – naczala XX wiekow. Katalog wystawki iz fondow Muzieja Andrieja Rublewa 1995, Moskwa 1995 (il. barwna, nr kat. 22)*

władz cerkiewnych albo z inicjatywy danej wspólnoty parafialnej. Legendarne historie tradycyjnych ikon wielce przyczyniły się do rozwoju i pewnego odrębnego rysu ikonografii wizerunków maryjnych w 2. poł. XVII w. Mianowicie najbardziej czczone obrazy zaczęto otaczać klejmami ze scenami ilustrującymi legendarny żywot ikony i cuda przez nią czynione (il. 2). Ta praktyka malarska świadczy o tym, że najbardziej czczone ikony maryjne zaczęto traktować jak istoty żywe, jak postacie świętych, bo przecież wcześniej takie ilustrowane żywoty umieszczano na ikonach przedstawia-

jących świętych. Obraz uznany za cudowny utożsamiano z postacią świętą. Czyż Mochowikow nie przejawia też takiego sposobu myślenia? W swoim *Sborniku* zestawia ikony i świętych, opisując ich dzieje i cuda przez nich czynione. To właśnie cudowne ikony, działające podobnie jak święci, są tym, co winno ikonoburców przekonać najbardziej. A więc wynika z tego, że *Sbornik* jest przejawem praktyk kultowych o odleglejszych tradycjach. Ale choć jest on dowodem na cudowność, podobnie jak legendarne historie ikon, to różni się on tym, że wcześniej spisywane dowody na cudowność dotyczyły jednej ikony, natomiast Mochowikow, zapewne po raz pierwszy, dokonuje encyklopedycznego zestawienia, tworzy swoisty atlas cudowności. Tutaj jest oczywiście dzieckiem swojej epoki, bo XVII w. i początek XVIII to przecież okres tworzenia wielkich systemów, kompendiów w różnych dziedzinach nauki. *Sbornik Mochowikowa* zapoczątkował tego typu literaturę historiograficzną i stał się wzorem dla takich zestawień. Było to dzieło odosobnione z oczywistych względów w XVIII w., natomiast w XIX w. duchu ideologii słowianofilów i powrotu do tradycji prawosławia zaczęto tego typu zbiorcze opracowania ikon maryjnych wydawać dosyć często. Pierwszą książkę z opisami i graficznymi wyobrażeniami wizerunków maryjnych wydano w 1838 r. Autorem był Grigorij Swiesznikow, który w tytule podał, że korzystał z różnych ksiąg historycznych<sup>15</sup>. Ikony opisane są tu według kolejności świąt maryjnych w roku liturgicznym, a graficzne przedstawienia ikon umieszczone są po lewej stronie, po 30 na jednej karcie. Następne tego typu opracowania miały układ topograficzny, podobnie jak w *Zbiorze Mochowikowa*, a więc opis i obok na tej samej karcie wyobrażenie ikony. Przykładem jest książka wydana w 1853 r. w typografii Aleksandra Siemiena i jej późniejsze wydanie w typografii Jefimowa z 1882 r.<sup>16</sup> W jeszcze innej edycji tego typu graficzne przedstawienia ikon zgrupowane są po sześć na jednej karcie (179 litografii wydanych przez Manuchina w Moskwie<sup>17</sup>). W konwencji *Sbornika Mochowikowa*

---

<sup>15</sup> G. S[wiesznikow], *Opisanije jawlenij czudotwornych ikon Prieswiatoj Bogorodicy s pokazaniem wriemieni, kogda onyja sluczilis, i miest, gdzie sija swiatyjja ikony nachodiatsja, w kakija czisla bywajet prazdnicestwo im, i po kakomu sluczaju onoje ustanowleno, sobrannoje iz raznych istoriczeskich knig*, Moskwa 1838.

<sup>16</sup> *Izobrażenije ikon Prieswiatyjja Bogorodicy, w prawosławnej cerkwi proslawlajemych, s kratkimi o nich skazaniami i s prisowokupleniem umilitielnych molenij k Bożej Matieri* (typografia A. Siemiena), Moskwa 1853; (typografia I. Jefimowa) Moskwa 1882.

<sup>17</sup> *Sbornik izobrażenij jawlennych i czudotwornych ikon prieswiatyjja Bogorodicy, w prawosławnej cerkwi proslawlajemych s 179 litografowanymi izobrażenijami i pokazaniem obstatielstw...*, izdanie knigopradawca Manuchina, Moskwa 1866.



utrzymane są najbardziej wyczerpujące zbiory ilustrowanych opisów ikon maryjnych, których autorami są Sniessoriewa i Posielanin<sup>18</sup>.

*Sbornik Mochowikowa* może być punktem wyjścia do rozważań na temat roli grafiki w rozwoju ikonografii wyobrażeń maryjnych. Jak powiedziano, graficzne ilustracje ikon maryjnych nie zostały wykonane specjalnie do *Sbornika*, ale tym bardziej świadczy to o fakcie, że były one w powszechnym obiegu. Ponadto *Sbornik* pokazuje, do jakich wizerunków graficznych miał dostęp ówczesny odbiorca. A więc były to ikony tradycyjne bizantyńskie i ruskie, świętości czczone na górze Atos, ale też przedstawienia z zachodniego prawosławia i obrazy katolickie. Być może, i taką hipotezę wysuwa Pozdiejewa<sup>19</sup>, Tiepczegorski, który był duchownym, także wykonał te grafiki z myślą o walce z heretykami. W każdym razie to powołanie się na ikony różnych źródeł świadczy o tym, że nastąpiło tu zjednoczenie Kościoła prawosławnego i katolickiego przeciwko ikonoklastycznym herezjom. Te graficzne wyobrażenia stały się wzorem dla wielu tematów, wcześniej nieznanymi w rosyjskim prawosławiu.

Ze *Sbornikiem Mochowikowa* należy wiązać genezę wielodzielnych ikon z przedstawieniami wizerunków maryjnych, które są swoistymi obrazowymi katalogami, stanowiącymi odpowiednik zestawienia Mochowikowa. Graficzne ilustracje ikon maryjnych, wykonane przez Tiepczegorskiego, a przecież w tym okresie podobne ryciny wykonywali też inni artyści, stanowią – zdaje się – źródło genezy takich wyobrażeń. Pojawiają się one w sztuce rosyjskiej pod koniec XVIII w. i są niezwykle popularne w wieku XIX w. Mimo tego, że znajdują się w większości muzeów kolekcjonujących ikony, nie doczekały się osobnego opracowania. Siergij Spasskij w książce z 1900 r. poruszył ten temat po raz pierwszy uważając, że obrazy te były wzorem dla graficznych zestawień różnych typów ikon maryjnych<sup>20</sup>. Jednakże w świetle odkrycia *Sbornika Mochowikowa* ten pogląd należy uznać za niesłuszny. Niektórzy autorzy, wzmiankując o tego typu ikonach, łączą ich genezę z rozwojem ilustrowanych minei, co też należy uznać za błędne, choć prawdą jest, że najwcześniej zestawienia różnych wizerunków maryjnych pojawiły się na ikonach minei. Nie zmienia to jednak faktu, że malarz wzorował

---

<sup>18</sup> S. Sniessoriewa, *Ziemnaja żyzn Prieswiatoj Bogorodicy i opisanije swiatyich czudotwornyich jeje ikon, cztimyich prawoslawnoju cerkowi na osnowanii swiaszczennogo pisanija i cerkownyich priedanij*, S. Pietierburg 1891; E. Posielanin, *Bogomatier. Polnoje illiustrirowannoje opisanije jeja ziemnoj żyzni i poswiaszczennyich jeja imieni czudotwornyich ikon*, S. Pietierburg 1909.

<sup>19</sup> I. Pozdiejewa, *op. cit.*, s. 185.

<sup>20</sup> S. [Spasskij], *Russkaja literatura ob ikonach Prieswiatoj Bogorodicy w XIX wickie*, S. Pietierburg 1900.

się na graficznych wyobrażeniach ikon maryjnych, a być może, że po podbarwieniu zostały one naklejone na deskę i funkcjonowały jak ikona, która stała się z kolei wzornikiem dla realizacji malarskich. Grafiki pełniły więc tutaj funkcję podlinników. Temat w zasadzie pozostaje otwarty i, dopóki nie pojawią się opracowania poszczególnych ikon, trudno będzie go jednoznacznie zamknąć. Niemniej mamy tu do czynienia z problemem recepcji zjawisk występujących w malarstwie ikonowym 2. poł. XVII i początku XVIII w. w późniejszym okresie, z problemem długiego trwania tych zjawisk.

W XIX w., obok wielodzielnych ikon z wizerunkami maryjnymi, pojawiły się ikony wielodzielne o odmiennej funkcji. Były to mianowicie tzw. *celebniki*, czyli ikony, na których przedstawiono wizerunki świętych, a wśród nich ikony maryjne o „specjalistycznym”, uzdrawiającym charakterze. Pod każdym wizerunkiem czy też ikoną umieszczano napis informujący, jakie choroby leczy dany święty lub ikona (il. 3). Tak więc na tego typu ikonach wyobrażenie ikony Matki Bożej jest równoznaczne z wyobrażeniem świętego, podobnie jak dla Mochowikowa. Mamy w związku z tym tutaj do czynienia znowu z długim trwaniem pewnych zjawisk<sup>21</sup>.

Ostatnie zagadnienie, godne poruszenia, to związki Mochowikowa ze staroobrzędowcami oraz ikon wielodzielnych ze sztuką staroobrzędowców. Pozdziejewa uważa, że Mochowikow był stronnikiem starej wiary, choć bardzo ostrożnym w swoich poglądach. Autorka przytacza kilka argumentów przemawiających za tym, np. że pierwotnie do zbioru dołączone były utwory o dwupalcowym żegnaniu się i o ośmiokońcowym krzyżu, że z innego utworu autorstwa Mochowikowa, *Opowiadanie o cudach Maksyma Greka*, wynika, jak straszną rzeczą byłoby dla niego obcięcie brody, od czego został cudownie wybawiony za wstawiennictwem właśnie Maksyma Greka<sup>22</sup>. Jednakże, wbrew opinii rosyjskiej badaczki, wydaje się, że wiele argumentów przemawia za tym, że Mochowikow nie był tak wielkim tradycjonalistą. W *Sborniku* umieścił utwory czy opisał wizerunki maryjne o proveniencji zachodniej, które nie miały żadnego związku z tradycjami starej Rusi. Uznawał graficzne wyobrażenia, którym przypisywał taką samą rolę, jak oryginalnym ikonom, pisząc: „O zgubny ikonoburco, przeczytaj tę małą książeczkę i liczne pożytki w niej zebrane, spójrz na cudowne ikony Przenajświętszej Bogurodzicy”. Nie mogłyby w końcu obsługiwać kremłowskiej świątyni, gdyby padł na niego jakiś cień podejrzenia o związki z wyznawcami starej wiary. Ale faktem jest, że *Sbornik Mochowikowa* znajdował

---

<sup>21</sup> O. Ju. Tarasow, *op. cit.*, s. 72.

<sup>22</sup> I. Pozdziejewa, *op. cit.*, s. 189–191.



Il. 3. Ikona z wizerunkami Matki Bożej i świętych z opisami ich funkcji uzdrowicielskich, 2. poł. XIX w., Zbiory Muzeum im. Andrieja Rublowa w Moskwie. Reprodukacja wg: O. Ju. Tarasow, *Ikona i błagocestije. Oczerki ikonowego dzieła w impiratorskoj Rossii*, Moskwa 1995, tablica barwna nr 40

się w klasztorze staroobrzędowym, że staroobrzędowcy bardzo często malowali ikony wielodzielne i że pierwsze ikony wielodzielne niebędące ilustrowanymi minejami powstawały w kręgach staroobrzędowców. Są to tzw. *dwunadiesiątka prazdniki*, czyli czteroskrzydłowe, składane ołtarzyki. Pierw-

szy taki ołtarzyk powstał w latach 20. XVIII w. w warsztatach wygowskich. Czy więc to sytuacja społeczna staroobrzędowców i wynikające z tego praktyczne względy przyczyniły się do malowania przez nich wielodzielnych ikon, które później przejęte zostały przez oficjalną cerkiew? Wydaje się, że właśnie taka była droga, ponieważ odlewy mosiężne – sztuka tak charakterystyczna dla staroobrzędowców – też zostały przejęte w XIX w. przez oficjalną cerkiew. Dla staroobrzędowców *Sbornik Mochowikowa*, tak jak wzorce wypracowane w warsztatach ikonopisania Orużejnej Pałaty, z czasem zostały włączone do tradycji. Przykładem może być naśladowana przez nich tzw. maniera uszakowska, która była kompromisem między starym a nowym, między sztuką tradycyjną a sztuką wzorowaną na stylu zachodnim, przeciwko któremu staroobrzędowcy tak zaciekle występowali.

Jak wynika z powyższego, dzieło Mochowikowa ma dla badacza ikon wartość ogromną i jest nieocenionym źródłem informacji. O tyle jego wartość jest większa od dzieł XIX-wiecznych, że autor stara się niewiarygodnie wytłumaczyć w sposób naukowy, rozumowy, opiera się na istotnych i różnorodnych źródłach. Takiego charakteru nie mają już opracowania XIX-wieczne.

Rosyjskie ikony maryjne, jako że ich kult w Rosji jest niewątpliwym fenomenem, czekają na swego Mochowikowa, na podjęcie takiego trudu, jakiego podjął się w owych czasach tenże autor. Postulat naukowego, aktualnego opracowania kompendium wiedzy o ikonach maryjnych nie jest chyba odosobniony i wyrażany jest przy różnych okazjach przez innych badaczy.